

STYCZEŃ

2

CZWARTEK

Dziś: Św. Makarego.

Jutro: Św. Genowefy.

TEATR

TEATR WIELKI: Dziś „Carmen” z Szabrawską i Czaplickim. W piątek i sobotę „Baron cygański”.

TEATR NARODOWY: Dziś w reżyserji L. Solskiego „Fryderyk Wielki” Nowaczynskiego z Solskim, Brydzińskim, Leszczyńskim, Różyckim, Stanisławskim, Retterową, Świerczewską, Żeliską, Dominiakiem, T. Chmielewskim, Łuszczewskim, Chmurkowskim, Pawłowskim i innymi. Dekoracje St. Jareckiego.

TEATR POLSKI: Dziś o 8 wiecz. „Stare wino” z Wysocką, Modzelewską i Junoszą-Stępskim na czele.

TEATR NOWY: Dziś po raz 16-ty i jutro po raz 17-ty „Był sobie wiezień” Anouilh'a.

TEATR LETNI: Dziś i jutro „Cudziennie o 5-iej” z Smosarską, Gellówną, Różańską, Grabowskim, Orwidem, Wesołowskim, Hnydzińskim.

TEATR MAŁY: Dziś komedia Shaw'a „Żołnierz i bohater” w reżyserji i z udziałem A. Węgierki.

STOLECZNY TEATR POWSZ: Jutro w piątek 3 stycznia przy ulicy Strzeleckiej 11/13 o godz. 4-iej i 7-iej „Popychadło”. Codziennie „Pastorałki” o godz. 7-iej przy ulicy Młynarskiej 2.

TEATR ATENEUM: Dziś i jutro „Trójka hultajska”, z Jaraczem.

TEATR KAMERALNY: Dziś i jutro „Sasiadka” o godz. 8.15.

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18) Dziś i codziennie „Trafika pani generalowej” Bus-Feketiego.

CYRULIK WARSZAWSKI: Codziennie o 7.15 i 9.30 „Wieczna onduacja” nowa rewja z udziałem chóru Dana.

WIELKA REWJA (Karowa 18). 7.15 i 9.45. Dziś i jutro „WIDU WISKO Nr. 1” pod kier. art. Hanki Ordonówny z udziałem Fertnera.

HOLLYWOOD: Dziś i jutro rewja z „Całego serca” i film „Dziwaczka z obłoków”.

CYRK STANIEWSKICH: Dziś i codziennie o 8.15 w gwiazda Ablawni Korinka na czele noworocznego programu. Wtorki, środy, soboty i niedziele o 4.30 pp. i 8.15 w.

Nowy cennik towarów mączno-kolonjalnych

Na posiedzeniu komisji cennikowej spożywczo-kolonjalnej uchwalono nowy cennik towarów mączno-kolonjalnych, który obniży od 2 stycznia ceny: kaszy krakowskiej 0 z 50 do 48 gr., mączki 00 z 55 do 52 gr., 000 z 60 do 58 gr., 0000 z 65 do 62 gr., kaszy gryczanej palonej z 44 do 42 gr., łamanej i elektrycznie palonej łamanej z 33 do 36 gr., jaglanej

Podatek od szylków i reklam

Opinia Izby Przemysłowo-Handlowej

W związku z pracami Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy nad projektem nowego statutu o poborze podatku od szylków i reklam na rzecz m. st. Warszawy dowiadujemy się, że Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie zwróciła się do Departamentu Samorządowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o zasięgnięcie, przed zatwierdzeniem tego statutu, opinii Izby.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie dała wyraz głębokim obawom i zastrzeżeniom wobec

pogłosek, iż projektowany statut przewiduje znaczną podwyżkę podatku, zwłaszcza od szylków i zawiera szereg przepisów sprzecznych z podstawowymi warunkami rozwoju i zaspokojenia potrzeb gospodarczych stolicy.

Zdziwienie wywołuje fakt, że Zarząd Miejski, mimo parokrotnych wystąpień Izby, nie udzielił jej do zaopiniowania wopomniarskiego projektu, aczkolwiek sfery przemysłowo-handlowe stolicy są nim b. poważnie zainteresowane.

Za Żelazną Bramą

Harce terrorystów żydowskich

Pobicie funkcjonariuszów miejskich

Teren Hal Mirowskich i Placu Żelaznej Bramy opłany jest od kilku lat przez terrorystyczne bandy żydowskie, które dają się we znaki nie tylko polskim kupcom, ale nawet funkcjonariuszom miejskim.

W pobieraniu opłat zdarzają się bardzo często gorsze wypadki, że handlarzy - żydzi nie tylko odmawiają płacenia należnych

opłat za postój handlowy, lecz stawiają funkcjonariuszom miejskim opór i gromadnie terroryzują ich.

Ostatnio podobny wypadek miał miejsce na Wielopolu. Wypadek ten zakończył się krwawo, albowiem banda terrorystów - żydów stanęła w obronie handlarzy, którzy odmówili zapłaty za postój i uciekli. Banda pobiła do krwi funkcjonariusza miejskiego Malanowskiego. Gdy nadbiegł posterunkowy - terrorysta zbiegł, wszakże sprawcę napadu aresztowano.

Nad faktami teroru żydowskiego nie można przejść do porządku, toteż apelujemy do władz miejskich i bezpieczeństwa, by jaknajrychlej ukończyły żydowski terror.

Sylwester minął hucznie i wesoło

Warszawa chciała „zaczarować” kryzys...

Dziwna i potężna jest moc sylwestrowej nocy.

Z uderzeniem godziny 12-iej, gdy spada ostatnia kartka kalendarza, pękają mury wzajemnej obojętności i niechęci, znika przygnębienie, apatia, przepadają gdzieś troski i kłopoty codziennego dnia. W pustych zazwyczaj kieszeniach mieszkańców stolicy, bierze się magicznym sposobem brzęcząca moneta, która pozwala spędzić kilka godzin w wesołym radosnym nastroju. Tradycja silniejsza jest ponad wszystkie...

SYLWESTER NA ULICY

Do tradycji należy przedewszystkiem spacer po ulicach Warszawy, która w noc sylwestrową wygląda zgoła inaczej, niż zwykle.

Przed samą północą na ulicach był taki tłok, że niepodobna było się przecisnąć, największy ruch panował oczywiście na Marszałkowskiej i na Nowym Świecie; przed lokalami rozrywkiwymi gromadziły się tłumy ciekawych — tych, którzy nie mogli sobie pozwolić na wejście do środka i tych, którzy chcieli „osiedlić się” tam, gdzie najweselsiej. Sprzedawcy balonów unosili olbrzymie grona żółtych, czerwonych, zielonych i pstrokatek balonów, które w noc sylwestrową były cztery i sześciokrotnie droższe niż zazwyczaj. Mimo to, popyt był olbrzymi: dorosli potrafili się bawić balonami lepiej od dzieci, a trzask balonika pękającego z hałasem po przytknięciu zapalonego papierosa, przypominała ludzko strzelanie kordów od szampana.

Pierwsze obniżone Rachunki telefoniczne

Z dniem dzisiejszym przystępują P. A. S. T.-a do rozsyłania rachunków telefonicznych na m. styczeń. Po raz pierwszy zastosowana będzie nowa obniżka na zł. 20 dla abonentów kat. B i zł. 13 dla abonentów kat. A., korzystających tylko z 75 rozmów.

BOGACTWO NIESPODZIANEK.

Restauracje i dancingi dolażyły w tym roku wszelkich starań, by się godnie zaprezentować. Ceny były stosunkowo nie wygórowane; minęły już czasy, gdy Sylwestrowy wieczór w modnej restauracji pochłaniał setki i tysiące złotych.

Wszystkie stoliki w większych i bardziej popularnych lokalach były zamówione już kilka dni na przód; przeważnie jednak zamawiano kolację „ryczałtowo”, by uniknąć kosztownych niespodzianek. Cena ryczałtowej kolacji bez alkoholu wahała się w granicach od 12 do 20 zł. od osoby. Kto nie zamówił stolika na przód, nie mógł marzyć o dostaniu gdziekolwiek miejsca.

Podarki dla restauracyjnych gości były w tym roku bogatsze, niż zazwyczaj. Wysłano się na pomysłowość i zamożniejsze dancingi rozdawali swym gościom ogromne torby z niespodziankami. Czego tam nie było? Śliczne lalki — marynarze, Chińczycy, narciarze, górale, łowiczki, wypchane pieski, tygrysy, małpki, kolorowe ołówki, pióra, pudry, róże i lusterka, kotyljony, nowe czapki i fezy, bransoletki, świeże kwiaty. Nie żałowano też balonów, które fruwały pod sufitem niby różnobarwnych motyli. Panie otrzymały bibułę, parasolki i malowane wachlarze.

Po północy każdy dancing wyglądał, jak Liga Narodów: tu siedział sułtan w złocistym turbanie, tam marynarz w berecie ze wstążkami, tu w czerwonym fezie, Chińczyk w mycie z kruczym warkoczem, lub zbłązany pan z filuternym maleńkim cylindrem na imponującej łysinie.

NIEŚMIERTELNE „RYBKİ”.

Gdy rozwiązały się języki przy kieliszku i zrobił się nastroj prawdziwie gorący, rozkołysały się ściany melodią starego, jak świat,

lecz chwytającego zawsze za serce walcu: „Wszystkie rybki śpią w jeziorze, rum plum, plum, plum...” puszczili się w tany wszyscy — nawet starsze, siwowłose matrony, które do niedawna jeszcze uważały tańce na dancingu za obrażę Boską. Nucili melodie walcu piskliwie niewieście sopran, ryczały grube basy, bohaterские tenory. Były razem, było głośno i wesoło Nowy Rok powitał — ohydlępszy i radośniejszy od poprzedniego.

Bawiono się zresztą nie tylko w publicznych lokalach. Wiele osób z braku gotówki witało Sylwestra w domach prywatnych. A taki „składany” wieczór także upłynął w atmosferze radosnego podniecenia i nadziei lepszej przyszłości.

KTO

ZAROBIL NA SYLWESTRZE?

Na te prywatne zabawy najwięcej liczyli bezrobotni muzycy. W dzień Sylwestra na giełdzie muzyki przy placu Napoleona oczekiwali na zamówienia bezrobotni skrzypkowie, pianiści i całe zespoły muzyczne. A już ktoś zamówił orkiestrę na Sylwestrowy wieczór? Już za 20 zł. można było mieć salonowe trio u siebie w domu. Artyści „z Bożej łaski” w wytyranych, ubogich płaszczach, zdradzających często krawcową nędzę, czekali Sylwestra, jak zbawienia. To jest bowiem jedyna noc w roku, gdy we wszystkich sercach budzi się głód muzyki.

Sylwestrowe żniwo kasowe fryzjerów, dorózkarzy, sprzedawców balonów, służby restauracyjnej i t. p. nie sprawiło w tym roku wielkiego zawodu. Nawet szoferzy taksówek, którzy w czasie Świąt Bożego Narodzenia narzekali na zastój, w noc Sylwestrową zebrali obfity plon, po 50 do 80 zł. w ciągu nocy.

Słowem, na przełomie roku 1935/1936 kryzys znikł...

Dużo osób zapada na choroby zakaźne

W listopadzie r. b. przeciętnie tygodniowo zapadało na tyfus brzuszny 386 osób, a umierało 34; na dżumę osutkową zapadało 34 — umierało 18; na odrę zapadało 689 — umierało 4,5.

Najwięcej wypadków duru brzusznego zanotowano w województwach centralnych, najmniej w województwach zachodnich. Wypadków odrę zanotowano najwięcej również w województwach centralnych, a najmniej w województwach południowych.

Smiertelny zamach samobójczy policjanta

W mieszkaniu własnym przy ul. Przyrynek 12 popełnił zamach samobójczy, strzelając do siebie z rewolweru w serce, Stanisław Szelągowski, posterunkowy II-go komisariatu. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon. Szelągowski osierocił pięcioro dzieci, z których najstarszy syn, Stefan, lat 22, odbywa obecnie służbę wojskową w Toruniu.

Przed 9-cio laty umarła Szelągowskiemu żona. Dziećmi zaczęła się opiekować młoda służąca, wychowanka Szelągowskich, Irena Sabina Grzybowska, lat 25.

Wypadki i kradzieże

Starcie samochodów. Na rogu ul. Wielkiej i Śliskiej, samochód prywatny Nr. 14960, wyjeżdżając z ul. Śliskiej — zderzył się z taksówką Nr. 25965, jadącą w stronę ul. Chmielnej. Wskutek starcia, u taksówki zgity został zderzak, który przebił oponę i utknął w niej oraz uszkodzony prawy błotnik. Samochód nie uszkodzony.

Zamach samobójczy. Przy ul. Zakopowej 5, otruł się kwasem siarkowym 29-letni Władysław Ratajczyk, ślusarz, (zam. tamże). Pogotowie przewiozło desperata do szpitala przemieniańskiego.

Wypadek w piekarni miejskiej. Przy ul. Prądzynskiego 5/7, na terenie piekarni miejskiej, kofin kopnął 24-letniego Franciszka Podlaskiego, (Łucka 9), konduktora. Doznał on potłuczenia brzucha.

Zacodzenie. Przy ul. Dworkickiego 5, wydział sił tlenek węgla, wskutek zamknięcia zbyt wcześniej szyby. Zatruta została 30-letnia Aleksandra Żurawska, handlarzka, zam. tamże. Lekarz Pogotowia, po zastosowaniu odpowiednich zabiegów, pozostawił zatrutą na miejscu.

W mieszkaniu własnym przy ul. Grzybowskiej i pragnął się z nią ożenić. Młoda dziewczyna nie chciała jednak wyjść za Szelągowskiego, o wiele starszego od niej, nie dała jednak Szelągowskiemu stanowczej odpowiedzi.

Szelągowski przekonany był, że Grzybowska zgadza się na małżeństwo i wyznaczył termin ślubu na drugi dzień świąt Bożego Narodzenia. W ostatniej chwili Grzybowska dała odpowiedź odmowną. Szelągowski wówczas począł grozić dziewczynie, że zabije ją i siebie.

Wczoraj około godz. 9-iej wieczór znowu wynikła ostra scysja między Szelągowskim a Grzybowską. Syn Stefan, bawiący w domu na urlopie świątecznym, pragnął ojca uspokoić. Grzybowska wyszła z mieszkania a wówczas Szelągowski schwył się za rewolwer służbowy i wybiegł za nią. W ostatniej chwili syn schwył ojca za rękę, wówczas Szelągowski błyskawicznym ruchem skierował rewolwer do siebie i strzelił w serce.

Wczoraj około godz. 9-iej wieczór znowu wynikła ostra scysja między Szelągowskim a Grzybowską. Syn Stefan, bawiący w domu na urlopie świątecznym, pragnął ojca uspokoić. Grzybowska wyszła z mieszkania a wówczas Szelągowski schwył się za rewolwer służbowy i wybiegł za nią. W ostatniej chwili syn schwył ojca za rękę, wówczas Szelągowski błyskawicznym ruchem skierował rewolwer do siebie i strzelił w serce.

Pensje orderowe za krzyż Virtuti Militari

Biuro kapituły orderu wojennego „VIRTUTI MILITARI” komunikuje, że z dniem 2-go stycznia 1936 r. kasy urzędów skarbowych zaczęły wypłacać pensje orderowe za krzyż „Virtuti Militari” w wysokości 300 zł. — wszystkim kawalerom tego orderu, nieśluzącym czynnie w wojsku.

R A D 3 O

Czwartek, 2 stycznia 1935 r.

6.30 Kolenda. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). W przerwie o godz. 7.20 — Dzień por. 7.50 Program na dz. bież. 7.55 „Parę inform.”. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dzień połudn. 12.15 Konc. w wyk. Zespołu T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 13.00 Konc. Ork. 58 p. p. 13.25 Chwilka gosp. domowego. 15.15 Wiad. o ekspozycji. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 J. Godlewska i A. Bogucki śpiewają piosenki. 16.00 Gadaninka Starożytności (O Kopciuszku). 16.15 J. S. Bach: Sonata g - moll na skrzypce solo (J. Szigeg).

KINA

ACRON: „Kapitan Korkoran” i „Bohater Meksyku”. ADRIA: „Dziwaczka z Budapesztu”. ANTINEA: „Dzień wielkiej przygody” i „Na skrzydłach fantazji”. AS: „Przeor Kordecki — Obrońca Częstochowy”. AMOR: „Baboon” i „Miasto duchów”. APOLLO: „Ostatni posterunek”. BAŁTYK: „Melodie wielkiego miasta”. CAPITOL: „Jaśnie Pan Szofer”. CASINO: „Burza nad światem”. COLOSSEUM: „Chłmskie Morze” i rewja. COLOSSEUM (MAŁE): „Wojna w królestwie walcu”. CORSO: „Tajemnica Solonu Piękności”. ELITE: „Dwie Joasie” i dod. ERA: „Walcze o życie” i „Kobieta Tarzan”. EUROPA: „Czterech i pół Muszkieterów”. FAMA: „Don Juan”. FILHARMONJA: „Gabinet Figur Woskowskich”. FLORIDA: „Djabł z dzikiego zachodu” i „Braterstwo ludów”. FORUM: „Szanghaj” i „Tajemnica Dama”. HEIJOS: „Dwie Joasie” i dod. ITALIA: „Sequoia”. KOMETA: „Cowboy milionerem” i rewja. LUX: „Świat się śmieje” i „Naokoło świata”. LOS: „Wesoła Zuzanna”. MASKA: „Katusza” i „Dama z Moulin Rouge”. MAJESTIC: „Miłość w czołgu”. MARS: „Dwie Joasie”. MEWA: „Noc Wiedeńska” i „Tarzan Nieustraszonej”. METRO: „Veronika” i „Śladami Indian”. MIEJSKI: „Indyjscy Piechurzy”. MUCHA: „Malowana Złotona” i „Milioner mimowoli”. NOWA TOMBOLA: „Miłość Fraulein Doktor” i „Dama z Moulin Rouge”. OKO PRASKIE: „Niedokończona Symfonia” i „Pechowcy”. PAN: „Manewry miłosne”. PAR. SW. ANDRZEJA: „Ja, aelka”. PETIT TRIANON: „Skandale milionerów” i „Droga bez powrotu”. POPULARNY: „Tarzan nieustraszonej” i rewja. PRAGA: „Dwie Joasie” i rewja. RAJ: „Nędznicy” i „Paryż w ogniu”. RENA: „Dwie Joasie” i dodatki. RIALTO: „Będziesz zawsze moją”. ROXY: „Tygrys Pacyfiku” i dodatki. STYLOWY: „Kochaj tylko mnie”. SFINKS: „Wesoła Rozwódka” i rewja. SOKÓŁ: „Fraquita” i „Kłopoty telefonistki”. ŚWIAT: „W krainie walcu”. TON: „Mała Mateczka”. UCIECHA: „Rapsodia Bałtyku”. UNJA: „Pat i Patachon — jako jazz-bandziści”.

6.30 Kolenda. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). W przerwie o g. 7.20 Dzień por. 7.50 Program na dz. bież. 7.55 „Parę inform.”. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dzień połudn. 12.15 Konc. Ork. Kameralnej pod dyr. A. Katza (z Wilna). 13.00 Konc. popołudniowy (pl.). C. M. Weber: Fragment z op. „Wolny Strzelec” (pod dyr. W. Mengelberga). L. Delibes: Arja z op. „Lakme” (G. Thill — tenor). Fr. Liszt: Węgierska rapsodia Nr. 10 (A. Dormann — fort.). 13.25 Chwilka gosp. domowego. 13.30 „Z rynku pracy”.

Piątek, dn. 3 stycznia

6.30 Kolenda. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). W przerwie o g. 7.20 Dzień por. 7.50 Program na dz. bież. 7.55 „Parę inform.”. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dzień połudn. 12.15 Konc. Ork. Kameralnej pod dyr. A. Katza (z Wilna). 13.00 Konc. popołudniowy (pl.). C. M. Weber: Fragment z op. „Wolny Strzelec” (pod dyr. W. Mengelberga). L. Delibes: Arja z op. „Lakme” (G. Thill — tenor). Fr. Liszt: Węgierska rapsodia Nr. 10 (A. Dormann — fort.). 13.25 Chwilka gosp. domowego. 13.30 „Z rynku pracy”.

15.15 Wiad. o ekspozycji. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Zespołowe fragmenty operowe (pl.). 16.00 Pogad. dla chorych w opr. ks. kapelana M. Rekasza (ze Lwowa). 16.15 Konc. w wyk. Ork. pod dyr. T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 16.45 „W klubie uczniaków” — transmisja dla dzieci (z Wilna). 17.00 „Narodiny prasy polskiej” — felj. wygr. Jurkowskiego. 17.15 „Minuta poezji”: Wiersze J. Czechowicza, wygł. H. Ładosz. 17.20 Recital śpiewaczy L. Gieraltowskiej. Przy fort. prof. L. Urstein. G. Puccini: Arja z III-go aktu op. „Turandot”. Ch. Gounod: Serenada (J. Chęcińskiego), C. Chaminade: a) Serenada (st. Dzierżka), b) Piesń hiszpańska (tłum. Dzierżka), E. Coates: Idylla (pl.), V. de Crescenzo: Rondine al Nido (st. Clyde). S. Cardillo: Core ingrato (st. Cordifero), P. Mascagni: Taniec egzotyczny (pl.). 17.50 Porad. sport. 18.00 W. Maliszewski: Kwintet smyczkowy op. 3. Wyk.: G. Bacewiczówna — I-sze skrzypce, B. Łosakiewicz — II-gie skrzypce, T. Jaworski — altówka, K. Blaschko — wiolonczela, T. Gocławski — wiolonczela. 18.30 Pogad. aktualna. 18.40 „Życie kult. i art. stolicy”. 18.45 Program na dz. nast. 18.55 „Skrzynka roln.” — inż. W. Tarkowski. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad. sport. lokalne. 19.40 Wiad. sport. 19.45 Komunikat śniegowy (z Krakowa). 19.50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 Konc. Symf. Wyk.: Ork. Symf. P. R. pod dyr. G. Fitelberg. J. Kamiński i St. Tawroszewicz (skrzypce), Ch. Gluck: Uwertura do op. „Ifigenia w Aulidzie”, W. A. Mozart: Serenada Haffnera — wyk. ork. J. S. Bach: Podwójny koncert d-moll na 2 skrzypce — wyk. z tow. ork. J. Kamiński i St. Tawroszewicz. Fr. Schubert: Tańce niemieckie. M. Poott: Wesoła uwertura (I-sze wykonanie), A. Roussel: Suita F-dur — wyk. ork. Koncert poprzedził pogad. R. Palestra. W przerwie ok. godz. 20.50 — Dzień. wiecz. oraz „Obrazki z Polsk” — 22.30 Muz. tan. z kawiarni „Café-Club”. W przerwie o godz. 23.00 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej.

15.15 Wiad. o ekspozycji. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Zespołowe fragmenty operowe (pl.). 16.00 Pogad. dla chorych w opr. ks. kapelana M. Rekasza (ze Lwowa). 16.15 Konc. w wyk. Ork. pod dyr. T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 16.45 „W klubie uczniaków” — transmisja dla dzieci (z Wilna). 17.00 „Narodiny prasy polskiej” — felj. wygr. Jurkowskiego. 17.15 „Minuta poezji”: Wiersze J. Czechowicza, wygł. H. Ładosz. 17.20 Recital śpiewaczy L. Gieraltowskiej. Przy fort. prof. L. Urstein. G. Puccini: Arja z III-go aktu op. „Turandot”. Ch. Gounod: Serenada (J. Chęcińskiego), C. Chaminade: a) Serenada (st. Dzierżka), b) Piesń hiszpańska (tłum. Dzierżka), E. Coates: Idylla (pl.), V. de Crescenzo: Rondine al Nido (st. Clyde). S. Cardillo: Core ingrato (st. Cordifero), P. Mascagni: Taniec egzotyczny (pl.). 17.50 Porad. sport. 18.00 W. Maliszewski: Kwintet smyczkowy op. 3. Wyk.: G. Bacewiczówna — I-sze skrzypce, B. Łosakiewicz — II-gie skrzypce, T. Jaworski — altówka, K. Blaschko — wiolonczela, T. Gocławski — wiolonczela. 18.30 Pogad. aktualna. 18.40 „Życie kult. i art. stolicy”. 18.45 Program na dz. nast. 18.55 „Skrzynka roln.” — inż. W. Tarkowski. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad. sport. lokalne. 19.40 Wiad. sport. 19.45 Komunikat śniegowy (z Krakowa). 19.50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 Konc. Symf. Wyk.: Ork. Symf. P. R. pod dyr. G. Fitelberg. J. Kamiński i St. Tawroszewicz (skrzypce), Ch. Gluck: Uwertura do op. „Ifigenia w Aulidzie”, W. A. Mozart: Serenada Haffnera — wyk. ork. J. S. Bach: Podwójny koncert d-moll na 2 skrzypce — wyk. z tow. ork. J. Kamiński i St. Tawroszewicz. Fr. Schubert: Tańce niemieckie. M. Poott: Wesoła uwertura (I-sze wykonanie), A. Roussel: Suita F-dur — wyk. ork. Koncert poprzedził pogad. R. Palestra. W przerwie ok. godz. 20.50 — Dzień. wiecz. oraz „Obrazki z Polsk” — 22.30 Muz. tan. z kawiarni „Café-Club”. W przerwie o godz. 23.00 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej.

Finanse miasta Warszawy

Agencja Press donosi: W kołach poinformowanych słychać, iż budżet emerytalny zarządu m. st. Warszawy został w bieżącym roku budżetowym przekroczony dotychczas o 2,9 milj. złotych.

Budżet personalny Wydziału Spraw Ogólnych został całkowicie wyczerpany już na dzień 1 listopada 1935. Wydatki personalne tego Wydziału zostały przerzucone na przedsiębiorstwa miejskie.

Prawdopodobnie w związku z tym stanem finansów miasta prezydent Zarządu Miejskiego Warszawy zwrócił się do rządu z prośbą, aby podatek specjalny, pobierany od pracowników samorządowych, przekazany został kasie miejskiej. Pobór tego podatku może częściowo ratować sytuację finansową Zarządu Miejskiego.

RECITAL SKRZYPCOWY W KONSERWATORJUM

Dzisiaj o godz. 20.15 odbędzie się w sali Konserwatorium zapowiadany recital skrzypcowy doskonałego ostatnio stale zagranicą Wacława Niemczyka. Przy akompaniamencie J. Sulikowskiego wykonają artysta ułożony program złożony z utworów Vivaldiego, Mozarta, Bacha, Paganiniego, Tartini'ego, Debussy'ego i innych. Bilety sprzedaje Kasa Teatralna „Orbis” Al. Jerozolimskiego 33.

1. S. Bach: Koncert a - moll na skrzyp. z tow. ork. (Br. Huberman). 16.45 „Cala Polska śpiewa” — Kolenda w wyk. zesp. Wincela (z Wilna). 17.05 „Srebrny lis dla szarego człowieka” — rcp. Z. Mrozowieckiej (z Torunia). 17.20 Popularne utwory Sibeliusa w wyk. Ork. Kameralnej A. Hermiana (z Krakowa). 17.50 „Książka i wiedz”: O książce Jelisłucha „Cromwell” — W. Rogowicz. 18.00 Recital fortepianowy J. Rosenberg - Schindlerowej. 18.30 „Film, plastyka, architektura” — 18.40 „Jak spędzić święto?”. 18.50 Progr. na dz. nast. 18.55 „Pożnajmy przepisy finansowe - roln.” — inż. F. Zoll. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad. sportowe. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 „Obrona przeciwgazowo - lotnicza” — pogad. 21.00 Wielki Teatr Wyobraźni: Premiera słuchowska oryginalnego p. t. „BIEDNA MŁODOSC” — MARIJ PAWLIKOWSKIEJ-JASNOZEWSKIEJ. Osoby: Matka — H. Chalacińska - Gawlikowska, Ojciec — Z. Biesiadecki, Antosia, Kasia Mucha — ich córki: I. Romanówna, K. Skowrońska, Z. Skowrońska, Dyrektor Z. Chmielewski, Reżyserja — A. Węgiecki. 21.35 „Nasze pieśni”. W progr. UTWORY K. SZYMANOWSKIEGO w wyk. St. Korwin - Szymanowskiej — sopran, Święty Boże, Nade mną księżo w szafir morza, Przecznicanie, Do małych dziewczynek; Z cyklu pieśni kurpiowskich: Oj ściana dumbek ściana i Brzecz kuma, Święty Franciszek mówi, Zwiastowanie, Pieśń szalonego muezina „O ukochana ma”. 22.00 IX - ta Audycja z cyklu „Kwartety J. Haydna” (z Poznania). W progr. Kwartet g - moll op. 74 Nr. 3. 22.30 Muz. tan. (pl.). W przerwie o godz. 23.00 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej.

Piątek, dn. 3 stycznia

6.30 Kolenda. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). W przerwie o g. 7.20 Dzień por. 7.50 Program na dz. bież. 7.55 „Parę inform.”. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dzień połudn. 12.15 Konc. Ork. Kameralnej pod dyr. A. Katza (z Wilna). 13.00 Konc. popołudniowy (pl.). C. M. Weber: Fragment z op. „Wolny Strzelec” (pod dyr. W. Mengelberga). L. Delibes: Arja z op. „Lakme” (G. Thill — tenor). Fr. Liszt: Węgierska rapsodia Nr. 10 (A. Dormann — fort.). 13.25 Chwilka gosp. domowego. 13.30 „Z rynku pracy”.